

PROTOKÓŁ NR LXI/2023
Z LXI SESJI RADY GMINY SADKI

LXI sesja Rady Gminy Sadki odbyła się w dniu 27 kwietnia 2023 r. w godz. 8⁰⁰ – 11³⁰ w sali nr 1 Gminnego Centrum Administracyjno-Kulturalnego.

Prowadzenie sesji: Andrzej Niedbała - Przewodniczący Rady Gminy
Protokolant sesji: Dorota Maćkowiak – Inspektor

Lista obecności radnych stanowi załącznik do nin. protokołu.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40 ze zm.) oraz § 26 ust. 1 i § 27 ust.1 Statutu Gminy Sadki (Uchwała Nr VIII/18/2019 z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie Statutu Gminy opublikowana w Dz.Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2019 r. poz. 2683) LXI sesję otworzył i jej przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała.

ad. 2

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przedstawił następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Informacja o działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią i stanie bezrobocia na terenie gminy Sadki za rok 2022 i I kwartał 2023 roku.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Kościelnej w miejscowości Śmielin, gmina Sadki.
8. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2022.
9. Informacja z realizacji "Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Sadki na rok 2022".
10. Sprawy różne, wolne wnioski.
11. Zamknięcie sesji.

Wójt Dariusz Gryniewicz zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt: Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków, położonych lub znajdujących się na terenie Gminy Sadki.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała poddał wniosek pod głosowanie.

Następnie przedstawił wynik głosowania:

- głosy za 15
- głosy przeciw 0
- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu)

Wobec powyższego wniosek został przyjęty.

W związku z powyższym porządek sesji przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie zmian porządku obrad.
3. Rozpatrzenie zgłoszonych uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta z wykonania uchwał między sesjami.
5. Informacja o działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią i stanie bezrobocia na terenie gminy Sadki za rok 2022 i I kwartał 2023 roku.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.

7. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Kościelnej w miejscowości Śmielin, gmina Sadki.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków, położonych lub znajdujących się na terenie Gminy Sadki.
9. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2022.
10. Informacja z realizacji "Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Sadki na rok 2022".
11. Sprawy różne, wolne wnioski.
12. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że wobec braku innych wniosków w sprawie zmiany porządku obrad stwierdza, że porządek obrad został przyjęty.

ad. 3

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że z protokołem z LIX sesji odbytej w dniu 30 marca 2023 r. oraz protokołem z sesji odbytej w dniu 17 kwietnia 2023 r. zapoznał się osobiście oraz stwierdził, że zostały sporządzone prawidłowo i odzwierciedlają przebieg LIX oraz LX sesji Rady Gminy. Do protokołów nie zgłoszono uwag. W związku z powyższym Protokół Nr LIX/2023 oraz Protokół Nr LX/2023 uważa za przyjęte.

ad. 4

Wójt Dariusz Gryniwicz poinformował o działalności w okresie międzysesyjnym. Powiedział, że: 4 kwietnia brał udział w zebraniach wiejskim w Samostrzelu i sołectwie Bnin. Tego dnia również uroczyście powierzył stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Majora Henryka Sucharskiego w Sadkach, na kolejną 5-letnią kadencję, pani Lidii Serwińskiej.

5 kwietnia dokonał podpisania umowy na przebudowę dróg gminnych w miejscowościach Kraczk i Broniewo. Tego samego dnia brał udział w zebraniu wiejskim w Jadwiżynie. Tutaj kilka słów podsumowania tych zebrań, w których uczestniczył w każdym sołectwie. Musi powiedzieć że, pierwsza rzecz, która niestety rzuca się w oczy to niska frekwencja mieszkańców. Dodał, że oczywiście zgodnie ze statutem, wszystkie zebrania były protokołowane. Te protokoły są w tej chwili analizowane i na pewno w miarę możliwości wnioski, które zostały składane przez mieszkańców, sołtysów i członków rad sołeckich, będą na pewno w miarę możliwości realizowane.

7 kwietnia udał się wraz przedstawicielami OSP w Jadwiżynie do miejscowości Świecie nad Wisłą w celu odebrania promes dla Ochotniczych Straży Pożarnych. Na Komisji padło pytanie do mnie od jednego tutaj z obecnych radnych, dlaczego wyglądają tak, a nie inaczej te promesy. Wówczas odpowiedziałem i dzisiaj podobnie odpowiem, i żeby uświadomić pana radnego jak i też może osoby, które tym się nie interesowały że, żaden wójt, burmistrz, ani żadna jednostka OSP nie jest autorem tych promes, nie jest autorem tego programu. Naszym zadaniem, jeżeli jest możliwość pozyskania jakichkolwiek środków, jest próba pozyskania w postaci złożenia wniosku. Następnie, jeżeli zostanie przyznana, to odbiór tej promesy. I oczywiście zauważamy, że jeżeli chodzi o te promesy to one były przyznawane na podstawie cennika, jeżeli chodzi o średnie samochody strażackie, na rok 2022 i mówiono wówczas o 50% promesie. To co było widać na tej promesie, to co jest na zdjęciach, to 950.000 zł, to była cena średniego samochodu strażackiego na rok 2022. Otrzymaliśmy 475.000 zł. Daje to nam możliwość zakupu takiego samochodu. Oczywiście odbyła się sesja nadzwyczajna. Państwo Radni - za co dziękuję - przyjęliście uchwałę dotyczącą zabezpieczenia środków i zwiększenia na ten cel. Tutaj dyskusja, czy jest to szczytny cel, czy nie jest całkowicie zbędna i nie na miejscu, bo jeżeli chodzi o sprawy związane z bezpieczeństwem w gminie, są to sprawy priorytetowe. Jeszcze raz podkreślam, nie my jesteśmy autorem tego programu, jesteśmy beneficjentem i zgodnie z wszelkimi założeniami tego programu, składamy wniosek. Jeżeli zostaje to przyznane, odbieramy promesę.

13 kwietnia wziął udział po wielu latach w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników KPWiK Szubin. Wszyscy udziałowcy tj. gmina Sadki, jako drugi co do wielkości udziałowiec, gmina Szubin, jako największy udziałowiec, gmina Nakło, trzeci z kolei udziałowiec i gmina Kcynia z drobnym udziałem zaledwie 4%, podjęli jednogłośnie uchwałę intencyjną o wyjściu ze struktur spółki KPWiK w Szubinie gminy Sadki i gminy Nakło. W tej chwili została wszczęta procedura, czyli to, o co walczyliśmy przez tyle lat. Jak to powiedział jeden z kolegów wóldarzy, wróciliśmy z bardzo dalekiej podróży. Dzisiaj się ziściło, na skutek również państwa działania, ponieważ w grudniu 2018 roku tutaj na sesji podjęliście uchwałę intencyjną jako Rada Gminy, jeszcze raz podkreślam, drugiego co wielkości udziałowca, o wyjściu ze struktur tej spółki, co da nam dużo możliwości do działania w tej sferze, która przez bytność gminy od wielu lat w tej spółce spowodowała sytuację taką, jaką spowodowała. Między innymi brak inwestycji, horrendalne kwoty związane z opłatami za ścieki. Jeżeli chodzi o inwestycje to zauważcie, że to były inwestycje śladowe. Taka była polityka spółki, która dbała głównie o Szubin. I trzeba to powiedzieć w sposób jasny i transparentny, że kosztem mieszkańców, ale też gminy, bo jeszcze w zeszłej kadencji nawet Rada podejmowała uchwałę o dodatkach do ścieków dla osób podłączonych do kanalizacji, a co z tymi, którzy muszą opróżniać szamba?

17 kwietnia odbyła się sesja nadzwyczajna, w której brał udział. Tego dnia również spotkał się z przedstawicielami spółki Voltra, która prowadzi działalność polegającą na organizowaniu zakupów grupowych w celu obniżenia kosztów zakupu energii elektrycznej, dzięki zwiększonej sile podmiotów, które przystąpią do grup zakupowych wobec dostawców tych usług. I tutaj pewnie będziemy się skłaniaли ku tej ofercie, w celu obniżenia wydatków bieżących.

18 kwietnia brał udział w konferencji pod tytułem „Tworzenie stref rozwoju gospodarczego, sposobem zwiększenia atrakcyjności inwestycyjnej jednostek samorządu terytorialnego w województwie kujawsko-pomorskim”.

19 kwietnia udział w posiedzeniu Konwentu Wójtów i udział w spotkaniu z dyrektorami wydziału inwestycji Enea Oświetlenie dotyczące modernizacji oświetlenia ulicznego, w tym proponowanych umów na dzierżawę słupów oświetleniowych. Chciałby jeszcze raz przypomnieć, że z 719 lamp, które mamy na terenie gminy Sadki, ponad 230 zostało wymienionych na ledowe, co spowodowało już znaczne oszczędności. Natomiast była taka informacja pod koniec zeszłego roku w listopadzie, w grudniu o tym, że będzie ogłoszony program z Polskiego Ładu właśnie dotyczący wymiany oświetlenia na ledowe. Niestety w trakcie tego spotkania z przedstawicielami Enei nie usłyszałem, że będzie ogłaszany tego typu program, do którego chętnie byśmy przystąpili, ponieważ byłaby to inwestycja, która w bardzo znaczny sposób ograniczyłaby wydatki gminy.

20 kwietnia brał udział w spotkaniu z Burmistrzem Miasta i Gminy Nakło w kwestii związanej z planowaną budową ścieżki pieszo-rowerowej. Dochodzą do mnie rozmaite informacje niepotwierdzone. Po pierwsze kwestia, która budzi dużo kontrowersji, relacji z RSP. Niedawno usłyszałem, że to ja nie próbowałem się dogadać z RSP, żeby ta ścieżka nie przechodziła przez sam środek pola. I tutaj mam pisma. Może zrobię pewną taką retrospekcję. Luty 2022 roku to czas, w którym formowaliśmy wnioski do programu Polski Ład. I zanim pojawiła ta dotacja, o której dzisiaj mówimy z Urzędu Marszałkowskiego, to planowałem złożyć wniosek do Polskiego Ładu o realizację inwestycji, tak bardzo wyczekiwanej przez mieszkańców Śmielina drogi pieszo-rowerowej. Następnie omówił przebieg spotkania z Prezesem Brandtem, przedstawioną propozycję oraz decyzję Zarządu. Zwracając się do Zarządu RSP powiedział, że nadal propozycja jest aktualna. Tak naprawdę od was zależy, czy będziemy musieli, niestety, co jest czasochłonne i kosztochłonne, podjąć procedury ZRID, czy może wygra zdrowy interes, który jest interesem tak naprawdę rolniczym. Co do ostatecznego kształtu tej ścieżki pieszo-rowerowej, ponieważ część będzie przechodziła przez gminę Nakło, u nas to sprawa jasna, tam burmistrz Napierała nałożył swoje sugestie, do czego ma prawo. W tej chwili zostało to nałożone na papier, natomiast to co jest na papierze musi być zweryfikowane z rzeczywistością i z możliwościami, jak i również przeszkodami, które mogą wystąpić w trakcie projektowania i uzgodnień.

21 kwietnia brał udział w kongresie małych i średnich miast.

Następnie Wójt Dariusz Gryniewicz odczytał sprawozdanie z wykonania uchwał między sesjami. Sprawozdanie z wykonania uchwał w załączeniu do nin. Protokołu. Wykaz podjętych zarządzeń w załączeniu.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że chciałby do dwóch rzeczy się odnieść. Dziękuje panu Wójtowi za wyjaśnienia. Teraz już dokładnie wiemy, że to 950.000 zł, to był szacowany koszt samochodu. A na pewno nikt z radnych nie podważa szczytności tego celu i każdy radny wykazał to w głosowaniu, gdzie przychylił się, żeby dołożyć. A druga rzecz, to chodzi o tę ścieżkę pieszo-rowerową. Mieliśmy godzinę temu posiedzenie Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów. Pan Wójt nie uczestniczył. Ma do tego prawo. Może obowiązki służbowe. Mamy dwie sprzeczne informacje. Pan Wójt mówi, że idzie to w dobrym kierunku, że można powiedzieć, że już jest prawie dopięte, a usłyszeliśmy co innego na posiedzeniu Komisji. Pan Sekretarz, pan Skarbnik i pan Kierownik Referatu Inwestycji dali nam do zrozumienia wprost, że na obecną chwilę w myśl finansów, nas na to nie stać. Jesteśmy liderami tego programu. Pan Skarbnik nam powiedział, że wkładu własnego będzie gdzieś potrzeba około 40% od tych 7 milionów, czyli na obecną chwilę, pi razy oko, bo nikt nie jest w stanie określić, bo tam niby ma być wykup gruntów, ma być wiele innych jeszcze projektów, była mowa, że musimy dołożyć około 3 milionów. Chociaż jeszcze nie wiadomo, czy to nie będą większe koszty, mniejsze, że na obecną chwilę to jest tak jakby - wspólnie ześmy doszli do takiego wniosku - to jest takie wróżenie z fusów. A więc teraz Pan mówi, że wszystko w bardzo dobrą stronę idzie, a godzinę temu słyszeliśmy co innego. Chcieliby teraz jakąś ostateczną wersję.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że nie mógł być akurat na Komisji, ponieważ odbywał rozmowę z panem kontrolerem z Regionalnej Izby Obrachunkowej. Natomiast myśli, że tutaj wymienieni najbliżsi współpracownicy troszeczkę wyszli przed szereg i porozmawia z nimi na ten temat, ponieważ nie za bardzo chyba przeanalizowali kwestie związane jeszcze z aspektami technicznymi. Są w różnych technologiach budowane ścieżki pieszo-rowerowe, różnie się też kształtuje rynek. Dzisiaj jest rok tak zwany przedwyborczy, w związku z tym dotacje płyną szerokimi strumieniami. Sytuacja pewnie w przyszłym roku się zmieni, bo jeżeli dotacje dzisiaj idą szerokimi strumieniami to mówimy o wysokich ofertach, z którymi do przetargów stają firmy. W momencie, kiedy nie ma tylu tych dotacji, jest mniej inwestycji drogowych. Więc dzisiaj być może te wypowiedzi były albo źle zinterpretowane, albo rzeczywiście ktoś tam w trakcie Komisji wyszedł przed szereg. Tutaj padło sformułowanie „wróżenie z fusów”. Dzisiaj są realizowane inwestycje. Jest tu i teraz, ale żeby jakąkolwiek inwestycję zrealizować, potrzebne jest długotrwałe, jeżeli chodzi o samorządy, planowanie. I to co na nie jednej sesji podkreślałem, my możemy prognozować sobie pewne elementy. Ja rozumiem państwa troskę o budżet. Ja powiem, że najlepszy budżet byłby wtedy, gdybyśmy nie realizowali żadnych inwestycji, gdybyśmy rezygnowali ze wszystkiego. Ja zawsze to powtarzam, Urząd byłby bardzo dobry, gdyby nie petenci, szpital byłby super, gdyby nie pacjenci. I święty spokój by był, gdyby nie było inwestycji. Nie byłoby kontroli, nie byłoby donosów, jeszcze wielu innych elementów, które przy nich występują. Bardzo łatwo jest krytykować ciężką pracę, jeżeli się nie ma w tym wkładu. Jest to duże przedsięwzięcie. Tak, jesteśmy liderami tego projektu. Tak, doprowadziliśmy teraz do pewnego punktu i jakiegokolwiek kwestie finansowe będą za chwilę podejmowane. To się nie odbywa tak sobie, tak że my sobie coś wymyślimy, że my weźmiemy cenę tu i teraz, że my już wybraliśmy technologię. Przechodzimy poszczególne etapy. Może ktoś z państwa się wypowie, że to jest niepotrzebna inwestycja?

Radny Michał Olejniczak powiedział, że nikt tu na pewno nie neguje szczytności i uważa, że to jest bardzo dobra inicjatywa, żeby tą ścieżkę zrobić. Na Komisji tutaj radny i zarazem sołtys Frąckowiak, mówił że pan Wójt na zebraniu sołeckim w Śmielinie poświęcił bardzo dużo czasu, gdzie padły słowa, że ta ścieżka będzie i Pan się nie dziwi, że my jesteśmy teraz tutaj zdziwieni, gdzie godzinę wcześniej słyszeliśmy, że może nie padło, że jej na pewno nie będzie, żeby nie było, że teraz są tu jakieś pomówienia, tylko po prostu padły inne słowa niż to co Pan mówił i z tego było jego pytanie. Na pewno nikt nie neguje szczytności, nikt nie neguje tego, że to jest potrzebne. Uważa, że ta ścieżka jest

potrzebna. Jeżeli będzie możliwość pozyskania środków i będzie nas stać, żeby dołożyć uważa, żeby to zrealizować.

ad. 5

Dyrektor PUP w Nakle nad Notecią Przemysław Ulatowski przedstawił Informacja o działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią i stanie bezrobocia na terenie gminy Sadki za rok 2022 i I kwartał 2023 roku (Informacja w załączeniu do protokołu). Po zakończeniu wystąpienia odpowiedział na zadane pytania.

ad. 6

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski przedstawił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2023 rok.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że w dziale administracja publiczna jest zapis: dokonać przeniesień między rozdziałami i paragrafami klasyfikacji budżetowej wydatków na podstawie wniosku Sekretarza Gminy dot. zabezpieczenia środków finansowych na realizację ugody sądowej. O jaką ugodę tutaj chodzi? O jakich kwotach tutaj mówimy?

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski powiedział, że rzeczywiście jest taka zmiana w obrębie posiadanych środków, w obrębie budżetu, jakim dysponuje Referat Organizacyjny na czele z panem Sekretarzem. Wpłynął wniosek o zabezpieczenie środków, tak jak w uzasadnieniu napisał, na realizację zawartej ugody.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że może pan Sekretarz powie, o jaką ugodę tutaj chodzi, o jakie koszty.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak odpowiedział, że nie może ujawniać danych osobowych, ale to jest zawarta ugoda przed sądem w Bydgoszczy przez pana Wójta.

Radny Michał Olejniczak zapytał w jakiej kwestii? Tutaj chodzi o tych pracowników, bo tak gdzieś tam słyszeli. Czy o to chodzi i jaka kwota?

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że chodzi o jedną ze spraw sądowych. Sędzia zaproponował zawarcie ugody w tym zakresie. Wójt się przychylił. Pierwotnie było około 50.000 zł, skończyło się na 12.000 zł.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 11
 - głosy przeciw 1
 - głosy wstrzymujące się 3
- (protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXI/27/2023** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 7

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Kościelnej w miejscowości Śmielin, gmina Sadki.

Radny Łukasz Palacz zapytał czy to jest jedna działka jednego właściciela.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak odpowiedział, że jeżeli patrzymy geodezyjnie to są 3 działki geodezyjne należące do jednej osoby.

Radny Łukasz Palacz zapytał jakie są szacowane koszty po stronie gminy przygotowania tego planu.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak odpowiedział, że trudno dokładnie odpowiedzieć, gdyż nie robiliśmy żadnej procedury na przykład w zeszłym roku. Będziemy robić zapytanie w tym zakresie. Podejrzewa że to są środki w przedziale kilkunastu tysięcy, może dwudziestu paru tysięcy złotych, przy tym obszarze i przy tej złożoności tematu. Będzie przekształcenie terenów rolnych na nie rolne i to też będzie wpływać na cenę całkowitą.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXI/28/2023** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 8

Kierownik Mariusz Czyż przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków, położonych lub znajdujących się na terenie Gminy Sadki.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy Klub lub Komisje przygotowały opinie dot. procedowanej uchwały.

Nie przedstawiono żadnej opinii.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przeprowadził głosowanie i przedstawił jego wynik:

- głosy za 15

- głosy przeciw 0

- głosy wstrzymujące się 0

(protokół z głosowania w załączeniu).

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała stwierdził, że **Uchwała Nr LXI/29/2023** została przyjęta (uchwała w załączeniu).

ad. 9

Kierownik GOPS Katarzyna Nowak przedstawiła Ocenę zasobów pomocy społecznej za rok 2022 (Ocena zasobów w załączeniu).

Nie zgłoszono pytań.

ad. 10

Pełnomocnik Wójta Katarzyna Kominiak przedstawiła Informację z realizacji "Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Sadki na rok 2022" (Informacja w załączeniu).

Nie zgłoszono pytań.

ad. 11

Sprawy różne, wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że w dniu 18 kwietnia br. Komisja Rewizyjna zgodnie z podjętą w marcu uchwałą, przeprowadziła kontrolę dotyczącą zakupu i rozdysponowania kruszywa na poszczególne sołectwa gminy Sadki. W związku z tym poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Alinę Musiał o odczytanie protokołu z kontroli.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Alina Musiał powiedziała, że zanim przejdzie do odczytania protokołu z kontroli, chciałaby się z wami podzielić taką informacją. 25 kwietnia pojechała do Urzędu, do sekretariatu, żeby odebrać podpisane protokoły. I wiercie mi, że tak jak mnie tam potraktowano, normalnie mnie wbiło w ziemię. Pan Sekretarz na dzień dobry powiedział dosłownie te słowa: Pani, kto Pani pisze te protokoły? Pani się ośmiesza takim pisaniem. Kto mi dyktuje i pod czyje dyktando ja to piszę? I pytam się, czy Komisja Rewizyjna musi pytać pana Sekretarza Urzędu, jak ma być napisany ten protokół? W jakiej formie? Bo ja tego nie rozumiem. Daje do podpisania do Wójta. Odbieram to z sekretariatu, żeby oddać w biurze Rady. Mało tego. Dostaje 3 egzemplarze z 4, ponieważ pan Sekretarz stwierdził, że on sobie zostawia ten czwarty, żeby się ustosunkować. Dobrze, ale nikt nie będzie z nas ponownie jakiś uchwał tu wstawiać, że my dostajemy 3 protokoły. 4 oddaje, 4 podpisane, 4 oddaje Przewodniczącemu Rady i z pismem przewodnim Przewodniczącego Rady idzie z powrotem. I każdy, kto jest do tego upoważniony, ma wgląd do dokumentów. My tu nie robimy żadnej zagrywki. Nikt się nie dowiaduje poza Komisją, co jest napisane i dlatego uważam, że to było Panie Sekretarzu, bardzo niestosowne. Mało tego. W taki sposób Pan do mnie mówi przy pracowniku. Drzwi otwarte do gabinetu Wójta, a tam siedzi pani Dyrektor Szkoły. Jak ja się mogłam poczuć? Pytam się jakie to są w końcu porządki? Ja żądam w ogóle przeprosin. Jak Pan może się do mnie odnosić jako Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Macie prawo nie zgodzić się z tym, co jest napisane, ale do tego służy odwołanie. 7 dni na wniesienie poprawek i my byśmy się do tego ustosunkowali, a nie do tego, żeby mnie w ten sposób ośmieszać.

Następnie odczytała protokół z przeprowadzonej w dniu 18 kwietnia br. kontroli.

Zwracając się do pana Sekretarza powiedziała, że niepotrzebnie zabrał jej ten czwarty protokół, nie oddał podpisanego, skoro i tak Wójtowi należy się wgląd do tego protokołu. Bardzo nieładnie pan Sekretarz to zrobił.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że czuję się wywołany do tablicy, bo myśli, że troszkę nadinterpretowana została ta sytuacja opisywana przez panią Przewodniczącą. I oczywiście na wstępie przeproszę. Może w emocjach rzeczywiście uniosłem się. Natomiast była to też reakcja na pani Radnej słowa w zakresie, że Pani zmieniała protokół po sugestjach jednej z członków tej Komisji. Natomiast jako kobiecie oczywiście należą się Pani przeprosiny. Myślę, że dokładnie Pani nie zacytowała moich słów, których użyłem. Natomiast czuję się trochę pokrzywdzony jako uczestnik, który na Komisji był, bo na przykład w tym protokole nie ma ani słowa w zakresie tego, co wspominałem, że bardzo często odbieramy też sygnały od mieszkańców. Państwo się czujecie jako dysponenci tego kruszywa jakby w zupełności. Do nas sygnały docierają w zakresie zgłoszeń mieszkańców co do tego i my też na to reagujemy. Natomiast zostało to tak przedstawione jakby, nie wiem, rok, dwa, czy trzy wcześniej państwo byli w stanie powiedzieć dokładnie ile ton na każdą z ulic było wysypane, co myślę, że nie jest realne. Zgodziłem się w zakresie tego, że należy wrzucić do systemu dowożenia kruszywa, do danego sołectwa w ilości rzeczywiście wyasygnowanej w funduszach sołectkich i to też jak najbardziej odzwierciedlenie w tych wnioskach pokontrolnych się znalazło. Natomiast powtarzanie 10-krotne, że nie jestem w stanie powiedzieć za jaką kwotę, jaki tonaż, przy jakiej ulicy był, myślę że tak, jak państwu powiedziałem, jeżeli to było rozwożone jak gdyby w zakresie sprzymowanych tutaj hałd, po tych ponownych przekruszeniach, to ciężko by było na przykład z tej hałdy, która leżała w Dębowie, ładować, jechać na PSZOK, tam zważyć, żeby dokładnie państwu przedstawić informację, że tyle i tyle kilogramów, dokładnie na tą i na tą drogę

zostało wysypane. Co do informacji podniesionych przez Panią w zakresie, dlaczego pozyskiwałem informacje od poszczególnych pracowników, bo poszczególni pracownicy też po prostu wykonywali te prace. A to zostało tak opisane w protokole jakby to było po prostu coś niestosownego. Uznałem, że trafię do źródła. Jeżeli w danym dniu, dany pracownik uczestniczył, czy wykonywał wręcz te prace, to po prostu postanowiłem zasięgnąć u źródła, skoro poprzednie posiedzenie nie oddawało tego charakteru co do szczegółowości w tym zakresie. I stąd też moje emocje w zakresie tego przedstawienia, bo tak jak też kompleksowo udałem się w czasie Komisji, żeby zweryfikować dane finansowe i tak dalej, rozmawiałem też z panem kierownikiem Mazurem w tym zakresie. Panowie, bo ja na pierwszym posiedzeniu uczestniczyłem w końcówce, uczestniczący w tym pierwszym posiedzeniu, zrozumieli ten temat, że mają przedstawić wyniki dostarczania kruszywa, które było tutaj w wyniku czynności, procedur tych, gdzie robiono rozeznanie cenowe. Natomiast z informacji, które uzyskałem tu od pana Skarbnika wcześniej, było też jeszcze kruszywo zakupione z wolnej ręki na początku roku i stąd tą informację uzupełniłem też w zakresie tej faktury, którą Pani też przytoczyła w protokole. Dlatego starałem się swoją obecnością w całości oddać pełnię tego tematu, przeanalizować wszystkie koszty poniesione rzeczywiście na ten cel w ubiegłym roku tak, żeby państwo mieli pełną informację, bo tak jak rzeczywiście ustaliliśmy to podczas obrad, część kruszywa była kupowana w zakresie pieniędzy sołeckich, część była kupowana z pieniędzy stricte z budżetu gminy. I też chciałem oddać pełnię w zakresie tych kwot, bo powstawały tutaj niejasności w tym zakresie. Także żeby też pokazać, jak faktycznie te koszty na przestrzeni całego roku budżetowego się kształtowały. Także stąd moje sugestie, że protokół nie oddaje w pełni tego, o czym na Komisji rozmawialiśmy i wymaga to przedstawienia w takim pełniejszym świetle, bo tak naprawdę to bardziej widzę, że skupiono się, żeby 10 razy powtórzyć, że nie byłem w stanie na konkretnej ulicy podać tonażu wysypanego, niż co do przedstawienia meritum, że też pracownicy Referatu Inwestycji odbierają telefony, notują sobie te zgłoszenia i w jakiś sposób reagujemy, na ile jesteśmy w stanie na bieżąco reagować. Natomiast chciałbym też uwypuklić tą kwestię, że wracając do systemu i tego, że będziemy się trzymać tych kwot przewidzianych w budżetach sołeckich to też nie chciałbym, żeby były później pretensje w tym zakresie, że sołtysi, którzy nie przeznaczają tych kwot, nie zabezpieczają w swoich budżetach sołeckich, pod tym kątem będziemy mieli jak gdyby związane ręce, co do materiału, którym będziemy dysponować. Oczywiście na piśmie się też odniesiemy.

Radna Alina Musiał powiedziała, że nikt pana Sekretarza nie upoważnił, żeby ją ośmieszyć w tym sekretariacie. Może ktoś mieć słabszy dzień, lepszy, ale w końcu ja przychodzę jako Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej. Nie jest od Pana zależna. I jakkolwiek było to napisane, to wyśmiewanie się - tu chyba mi każdy przyzna - to jest uwłaczające dla mnie. To jest raz. Że powtarzam się, ile zostało nawiezione to proszę wrócić. Pan Przewodniczący Komisji Infrastruktury prosił, żeby to było tabelaryczne. A skoro myśmy tego nie mogli zrobić tabelarycznie, dlatego każdorazowo przy każdej ulicy zaznaczałam, że nie wiem ile. Takie mieliśmy wiadomości, więc proszę też mi nie mówić, że ja się powtarzam, że to, czy tamto. Taka była sytuacja, z pozyskanych informacji tak to wynikało.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że, oczywiście nie miał zamiaru pani Radnej, ani ośmieszyć, ani obrazić. Jeżeli Pani tak to zrozumiała to jeszcze raz przepraszam.

Radna Alina Musiał powiedziała, że powinna otrzymać cztery protokoły.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że w takim razie też prosiłby, żeby na drugi raz w takim protokole cytować precyzyjnie jego wypowiedzi.

Radna Alina Musiał dodała, że nie powiedziała, że to w protokole tylko też z pozyskanych informacji. Nie cytowała niczyich słów. Może zaczniemy się nagrywać. Ja się tu z Panem przepierać nie będę, bo nie na tym rzecz polega. Prowadził Pan w sekretariacie monolog. Jak ja się mogłam poczuć. Trzeba się zastanowić, skoro piastuje się takie stanowisko, co się w ogóle mówi.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że może tylko się ustosunkuje tutaj do kwestii tego ośmieszenia, czy nie ośmieszenia. Wrażenia odbieramy wszyscy takie same, natomiast interpretujemy je tak, jak chcemy. Niejednokrotnie się spotyka, w kontaktach częstych z mieszkańcami to, że te spostrzeżenia są

czasem interpretowane tak jak są. Akurat tutaj z panem Andrzej Wiekierakiem pracuje od jakiegoś czasu i nie jest raczej to w jego stylu, żeby kogokolwiek ośmieszać. Jeżeli padło jakieś słowo, które mogło być tak zinterpretowane, myśli że tutaj pan Sekretarz się ustosunkował do całej kwestii i się odniósł. I chyba z tego, co pamiętam z tej wypowiedzi, dwukrotnie panią Radną przeprosił. Więc myślę, że czasami rozmowy, że tak powiem merytoryczne mogą się komuś nie podobać, a jeżeli jak to mówią, ktoś chce źle coś zinterpretować to, to zawsze źle zinterpretuje, bo taka jest natura ludzka.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że co do zachowania pana Sekretarz to szkoda słów. Pan Wójt nie wiem, dlaczego broni za wszelką cenę, ale zostawmy to. Zostawmy to, nie o to chcę się pytać. Pan Sekretarz mówi, że dzwonią ludzie, pracownicy wysyłają, żeby uzupełnić drogę. Jak mi Pan wytłumaczy uzupełnienie drogi ulicy Kochanowskiego w Sadkach, która jest drogą położoną z kostki, że wy tam wieziecie kruszywo. To jest cyrk, to jest śmiechu warte. I Pan mówi, że protokole coś jest nie tak? Jeżeli Pan sam podaje ulicę Kochanowskiego, czy nawet pracownicy Panu podwładni, podają ulicę Kochanowskiego, która jest to powtarzam wyłożona kostką to co tam można uzupełnić kruszywem? I jeszcze chciałem Panu powiedzieć, że gmina ma obowiązek utrzymywania dróg. Umowne jest, że my z budżetów sołeckich dajemy na kruszywo, na utrzymywanie. Bo spotykamy się, już powtarzałem to nieraz, spotykamy się gdzieś tam w pograniczu lipca, sierpnia z Wójtem, z panem Skarbnikiem, ustalamy wszystko, co ma być, co gmina, że tak powiem "by chciała, żeby się znalazło w budżecie sołeckim". A więc jest to utrzymanie dróg w sołectwie. Każde sołectwo decyduje, ile pieniędzy chce przeznaczyć. Są dożynki gminne, utrzymanie i przegląd świetlicy i przegląd placów zabaw. Te cztery zadania, jest prośba, bo nikt nie może nam narzucić, ale to jest prośba do sołtysów, żeby tak poprowadzić zebranie, aby to się znalazło. Mam pytanie, teraz już odchodząc od protokołu, jak wygląda sprawa tegorocznego kruszywa? Bo z tego, co się dowiedziałem, na obecną chwilę nie wyłoniono osoby chętnej do równania dróg. Mamy maj i co my jako sołtysi mamy tym naszym ludziom powiedzieć, że jeżdżą po dziurach. Ile można mówić: bo gmina jeszcze przetargu nie zrobiła? Wygląda to tak jakby strażacy zaczęli kopać studnie, jak się zaczyna palić. Moim skromnym zdaniem, zaraz usłyszę, że było wiele innych zadań, było trzeba robić przetargi na drogi i tak dalej, i tak dalej, że nie szło zrobić przetargu na kruszywo. Nie ma przetargu na kruszywo, przetarg był na równiarkę, czy tam zapytanie ofertowe. Na obecną chwilę nie ma chętnych. Wydaje mi się, że to było trochę za późno robione, bo ci, co chcieli się zająć drogami i chcą na tym zarobić, już dawno umowy puszczam, że z innymi jednostkami podpisali. Co państwo mi odpowiecie? Nie, nawet nie mnie, moim mieszkańcom Dębowa, którzy jeżdżą po dziurach, zawieszenie wybijają, co mają zrobić? Sami za własne pieniądze, czy w końcu gmina ruszy się i coś zrobi?

Wójt Dariusz Gryniwicz powiedział, że zaraz tutaj odpowiedzi na tę drugą kwestię pan Radny otrzyma. Myślę że jest pan Radny ostatnią osobą, która powinna oceniać zachowanie innych osób. Ma Pan oczywiście do tego prawo, natomiast jak na jednej z ostatnich sesji, zacytowałem nawet pańskie sformułowania, które nie tylko obrażają pojedyncze osoby, ale też całe grupy osób, więc prosiłbym sobie darować to Panie Radny. To właśnie jest efekt tego, co Pan przed chwilą powiedział tonem nakazującym do Wójta: do rzeczy proszę. Nie jest Pan tutaj od nakazywania czegokolwiek. Także proszę Panie Radny zachować spokój i powstrzymać się od ocen, jeżeli chodzi o pracowników. Dobry pracodawca, chyba że Pan ma inne doświadczenia, zawsze stara się stać po stronie swojego pracownika i dociekać czy rzeczywiście gdzieś popełnił błąd, czy sprawczo gdzieś zawinił w jakiejś sprawie.

Sekretarz Gminy Andrzej Wiekierak powiedział, że może ma większą wyobraźnię, niż pan Radny i widzi otrzyma wyobraźni takie sytuacje, że nawet na wykostkowanej ulicy, że tak jak na przykład w przypadku ulicy w Dębowie, Leśnej też dosypujemy kruszywo wzdłuż, gdyż potrafi się wytłuc taka droga na krawędzi asfaltu na przykład, gdzie zjeżdżają na pobocze pojazdy mijające się. Jeżeli Pan sobie życzy, możemy dociec w tym zakresie. Z notatek, które mi przedstawiono wynikało, czy to było podsypywanie zapadnięte kostki, czy to było wysypanie na skrzyżowaniu jakiejś ulicy przylegającej. Po prostu notatki sprzed kilku, kilkunastu miesięcy, które się odtwarza w tym zakresie. Starałem się jak najszerzej poinformować komisję, co do skali, gdzie te prace trwały. I w tym zakresie miałem na celu jak najlepszą przedstawić państwu wiedzę i te miejsca, gdzie rzeczywiście te rzeczy się odbywały. A w ten sposób komentowanie, gdy Pan nie był uczestnikiem Komisji albo tego zajęcia, uważam za

trochę dziwne. Natomiast jeżeli Pan sobie życzy, oczywiście możemy tego dociec i dokładną informację udzielić jakiego typu to prace były. Natomiast ja potrafię sobie wyobrazić, że takie dosypywanie na skrzyżowaniu, bo na przykład te jęzory zjazdowe jak się kończą, że coś się wytłucze, czy na samym poboczu zrobi się zastoisko wody, w którym się dosypuje, żeby to zastoisko już później nie występowało, czy zapadnie się kostka tak, jak zdarzyło też się na ulicy Kościelnej w zeszłym roku. Takie prace rzeczywiście były robione i taki materiał się wykorzystuje. Także dla mnie nie jest sytuacja nadzwyczajna i potrafię sobie wyobrazić, że taki materiał jest w takich sytuacjach angażowały, żeby naprawić sytuację, która zaistnieje w tym zakresie i poprawić mieszkańcom życie.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że nadzwyczajne jest to, że w całym protokole, jak byście państwo nie zauważyli, nie tylko w Dębowie, nie tylko w Sadkach, tylko w większości są niejasności i próbujecie za wszelką cenę pokazać, że to wszystko jest piękne. A tego się nie da. No chyba, że Komisja Rewizyjna kłamie. Już usłyszeliśmy, że pani Przewodnicząca może nie dosłownie, ale dajecie do zrozumienia, że pani Przewodnicząca Komisji wymyśla sobie i może jeszcze protokół teraz cała Komisja źle usłyszała. Państwo członkowie Komisji, źle żeście ten protokół sporządzili? Tak nie było, czy było, bo już teraz nie wiem komu wierzyć.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że kończąc temat protokołu uważa, że powinno się wypracować od nowa procedurę rozdziału i rozliczania ilości kruszywa i to zarówno z funduszu sołeckiego, jak i ze środków gminy. I uważa, że to jest zadanie, nad którym powinniśmy się pochylić, a nie to, czy ktoś, coś powiedział, czy ktoś, coś nie dopowiedział, czy coś zrobił. Przeczytałem protokół, zostało napisane to, co zostało napisane i na podstawie informacji, które zostały udzielone. I tutaj nasuwa mi się jeszcze jedna refleksja, że pan Wójt musi niestety podjąć działania razem z Kierownikiem Referatu Inwestycji, aby takie sytuacje przy rozdziale kruszywa, jakie miały miejsce w 2022 roku, nigdy więcej nie miały miejsca. Koniec tego tematu.

Wójt Dariusz Gryniwicz powiedział, że niestety musi opuścić obrady i jeżeli pojawią się pytania, to ustosunkują się na piśmie.

Radny Wojciech Frąckowiak powiedział, że chciałby się odnieść do stanu dróg. Stan dróg jest tragiczny. Chciałby zabrać Kierownika z działu inwestycji, czy pracownika odpowiedzialnego za drogi na ulice: Leśną, Wybudowaną, Stawową, Krakowską, Działkową, Boczna, Topolową. Gdyby tam pojechali chętnie by stanął przy jakimś domu, żeby pracownicy usłyszeli co ludzie na ten temat mają do powiedzenia. W niedzielę objechał samochodem drogi i nie dziwi się ludziom, którzy dzwonią i pytają co będzie z równiarką. Nie ma do nich pretensji. Po prostu współczuje im. W XXI wieku to jest wstyd nie dla jakiegoś kierownika, tylko dla całej gminy. Mamy stojącą trzy lata równiarkę. Co się w tej kwestii robi? Za zeszły rok zapłaciliśmy prawie 50 tys. zł za równiarkę, gdzie w sołectwie Śmielin była trzy godziny. Żeby w Śmielinie miała zrobić drogi, to by potrzebowała 1,5 dnia. A więc byśmy musieli jeszcze dwa razy tyle dołożyć, żeby ta równiarka objechała całą gminę. Gdzie tu są oszczędności? Każdy dobry gospodarz, jeżeli mu nawali sprzęt, który ma, to nie wynajmuje tylko stara się naprawić, żeby swoim sprzętem pracować. Jeżeli policzymy te koszty to nie wie czy wychodzi taniej jeżeli wynajmujemy. Jeżdżąc po tych drogach w innej gminie był sam na siebie zły, że inne gminy mogą zadbać o drogi gminne, a u nas równiarka stoi, niszczy, szczury obżerają kable i my z tym nic nie robimy. Nie jest przeciwnikiem tego, że dołożyli do straży pożarnej. Straż zasługuje, żeby była bo pomagają wszystkim i ten samochód trzeba kupić. Ale jak się dowiaduje, że mamy oszczędności ponad 600 tys. zł, a nie stać nas żeby naprawić równiarkę za 40 tys. zł to jest kpina. Jak w obecności naszych mieszkańców się tłumaczyć? Powiedział, że będzie dawał nr telefonu do Urzędu Gminy i się tłumaczenie.

Radny Jacek Mierwa powiedział, że dzisiejsze wyróżnienie dla pani Przewodniczącej byłej to dla niego szok. Takich przewodniczących w gminie Sadki było kilkadziesiąt. Na własnym przykładzie wie, bo u nich pani 25 czy 27 była przewodniczącą i żadnego pożegnania nie było. Chciałby się dowiedzieć na jakiej podstawie to było, że jednej pani dziękujemy, a drugiej nie.

Radny Łukasz Palacz powiedział, że chciałby się po krótko odnieść do tego co tutaj padło. Chciałby,

żeby nie umknęło to co najważniejsze tj. wyniki kontroli Komisji Rewizyjnej, bo pan Wójt powiedział, że dobry szef zawsze będzie bronił pracownika. Chciałby się dowiedzieć jakie będą wnioski po tej kontroli. Co zostanie faktycznie zmienione? Czy po prostu nie zostanie zrobione nic, bo dobry szef jak mówi pan Wójt, zawsze broni swojego pracownika czy źle czy dobrze. Co do słów pana Wojtka zgadza się absolutnie. Mówi to z pełną odpowiedzialnością, że nie raz mówiliśmy, że sprzęt własny trzeba naprawiać. Nie raz osobiście mówił, że na to na co mają się znaleźć pieniądze w naszej gminie, to się znajdują. Chyba, że proponuje coś radny wtedy najczęściej słyszy, że to może weźmiemy z diet radnych. Takie słowa też ze dwa razy tutaj na tej sali padły, że jak radny zgłasza jakiś pomysł to diety radnych są odpowiednim paragrafem do sfinalizowania jakiejś inwestycji. Co do samej kontroli, jest zdziwiony ilością zbiegów okoliczności. Dobry pracodawca broni pracownika, ale pracodawca, który wie, że ma kontrolę w referacie, nie udziela urlopu wszystkim osobom odpowiedzialnym za udzielenie kontroli, albo prosi o przeniesienie kontroli na inny dzień, kiedy osoby, które mogą się wypowiedzieć w danym temacie, są obecne. Nie broni tutaj pana Sekretarza, bo nie chcę się wypowiadać jakby tutaj o całej tej sytuacji w jego kontekście, ale rozumie, że mógł nie znać odpowiedzi na wszystkie pytania. Ale jakby to po części jego interesem było to, żeby odpowiadał ktoś, kto to wiedzę znał. A jeżeli dwie osoby kompetentne są nieobecne, to ktoś im tego urlopu udzielił. Nie wiem, czy gmina opracowuje plan urlopowy, czy nie, ale w niektórych jednostkach tak to wygląda. Ktoś urlopu na ten konkretny dzień udziela. Można poprosić Komisję o spotkanie się w inny dzień, żeby odpowiedzi na pytania uzyskać. A tak na koniec, to się cieszy, że Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest kobieta, bo stwierdził pan Sekretarz, że kobiecie się te przeproszenie należy.

Radna Hanna Czelińska. powiedziała, że chciałaby tutaj też poprzeć słowa pana radnego Wojtka Frąckowiaka, ponieważ mamy tą równiarkę i też uważa, że powinniśmy tę równiarkę naprawić, bo gdy mieliśmy 2 lata temu swoją równiarkę i jeździła po naszych drogach, to te drogie wyglądały zupełnie inaczej. Chociaż na chwilę te drogi były wyrównane, nie było takiego hałasu. Nie mamy teraz równiarki i też nie mamy kruszywa. Kwota, tak jak w ubiegłym roku te 30.000, mówi tutaj o kwocie z budżetu, na drogi nasze gminne, to nie jest jakaś wielka kwota. Chciałaby przy tej okazji zapytać pana Skarbnika ile mamy na kruszywo z budżetu gminy przeznaczonych środków finansowych na ten rok. Popiera słowa, aby naprawić naszą równiarkę, aby jeśli nie mamy tego kruszywa, to wyrównać tym ludziom drogi, żeby mogli chociaż jechać po prostej drodze. Powiedziała też, że nie będzie już długo mówiła o protokole tylko ma jedno pytanie. Skoro my robiliśmy ponad miesiąc temu kontrolę odnośnie kruszywa, to po co w ogóle Komisja Rewizyjna ma robić kontrolę, skoro na takiej kontroli nie są udostępniane wszystkie faktury. Za chwilę Rada Gminy zleci kolejną jakąś inną kontrolę i podczas tej kontroli też nie będą wykazane wszystkie faktury, które powinny przy tej kontroli być nam okazane. Bo w momencie, gdy teraz w marcu robiliśmy kontrolę, dowiedzieliśmy się, że jakoś zwiększył się fundusz, że zakupione kruszywo było nie na 12.000 zł, tak jak wystąpiło to w protokole z poprzedniej kontroli. Tylko, że teraz po drugiej kontroli wiemy, że z budżetu gminy była przeznaczona kwota 30.000 zł w zaokrągleniu. Także też pytanie, dlaczego przy pierwszej kontroli nie okazano wszystkich faktur i czy takie postępowanie też będzie przy innych kontrolach? Następnie powiedziała, że pytała na poprzedniej sesji o utylizację azbestu. Otrzymała odpowiedź, że warunki dofinansowania zmieniły się i w konkursie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na odbiór i unieszkodliwianie wyrobów azbestowych zostały zmienione zasady przyznawania dofinansowania. Umowy za 2021 rok zawierane były na okres 3 lat, to jest 2021-2023. Formą dofinansowania nie była już dotacja tylko refundacja poniesionych kosztów. Konkurs został ogłoszony w trakcie roku, w którym gmina nie miała zabezpieczonych środków finansowych w budżecie na ten cel i tym samym nie mogła przystąpić do konkursu. Ponowne pytanie jest takie, czy gmina zabezpieczy środki finansowe na ten cel i jeśli będzie jeszcze ogłoszony kolejny konkurs, żeby ludzie mogli korzystać z takiego dofinansowania na utylizację azbestu, czy weźmie w tym konkursie też udział? Na koniec powiedziała, że ma tutaj odpowiedź odnośnie spotkania z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, że ustalony zostanie termin spotkania z przedstawicielami, ale jak długo mają czekać? Proszą o to spotkanie już dwa miesiące. Rozumie, że będzie informacja podana do publicznej wiadomości, ale czy na przykład w przeciągu tego miesiąca były kontakty, ustalenia jakiegoś najszybszego terminu z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji, żeby ci mieszkańcy mogli się spotkać i poruszyć swoje problemy.

Radny Krzysztof Palacz powiedział, że jednak musi jeszcze raz wrócić do tego nieszczęsnego protokołu Komisji Rewizyjnej. Nie brał udziału w pracach Komisji, ponieważ nie jestem jej członkiem. Natomiast z protokołu dowiedział się tylko tyle, ile ogólnie gmina wydała pieniędzy na to kruszywo. Już pomija, czy to z funduszu sołeckiego, czy z budżetu gminy, bo to wszystko jeden budżet. Chociaż tak, jak wiele razy też mówił, sołectwa nie muszą dawać na drogę, mogą sobie zrobić coś innego. Natomiast nie dowiedział się ile fizycznie tego kruszywa dotarło do gminy i gdzie ono ostatecznie trafiło. Wniosek z tego protokołu Komisji Rewizyjnej powinien być jeszcze jeden. Zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Bo w jego ocenie, zapłaciliśmy prawie 100.000 zł i nie wiemy, gdzie to jest. Tak samo, jak maseczki, respiratory i inne elementy, które w kraju się rozpanoszyły. A u nas w gminie wciąło kruszywo. I bardzo poważnie się zastanawia, bo protokół, który przedstawia Komisja Rewizyjna, w którym nie ma odpowiedzi na żadne pytania, oprócz kwoty finansowej. Nie ma, nie wiadomo, pojechało, nie pojechało, dziura, zakręt. A może wyjechało to z naszej gminy? Jeżeli Komisja Rewizyjna nie można uzyskać odpowiedzi od pracowników Urzędu Gminy, to może prokurator uzyska te odpowiedzi. I bardzo poważnie się zastanawia o przesłaniu takiego wniosku.

Radna Anna Różga powiedziała, że już może na temat kruszywa nie chce się wypowiadać, bo tu faktycznie tyle rzeczy padło. Wydaje się, że niektóre faktycznie były te wnioski jak najbardziej właściwe. Następnie powiedziała, że w połowie zeszłego roku zgłosiła na sesji prośbę mieszkańców do Zarządu Dróg Powiatowych o postawienie lustra na skrzyżowaniu Jadwiżyn – Bnin - Żelazno. Z Urzędu otrzymała odpowiedź, że zostanie ono postawione do października zeszłego roku. Mamy kwiecień i nadal nic się nie dzieje. Ponawia prośbę i prosi o konkretny termin.

Radny Michał Olejniczak powiedział, że pytanie takie bezpośrednie do pana Przewodniczącego, bo nie jest pewny, a więc woli się dopytać. Czy my jako Rada możemy wnieść, żeby w budżecie w tym roku jeszcze zabezpieczyć pieniądze, skoro mamy rezerwy, na naprawę tej równiarki. Skoro większość radnych - bynajmniej tak mu się wydaje - uważa, że trzeba to naprawić, to w końcu zdecydujemy, czy ją naprawiać, czy nie.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała przypomniał o terminie składania oświadczeń majątkowych za 2022 rok oraz przekazał zaproszenie na XIX Dzień Skupienia Samorządowców w Górcie Klasztornej.

ad. 12

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała podziękował wszystkim za udział i zakończył LXI sesję Rady Gminy Sadki.

Nagranie audiowizualne LXI sesji dostępne jest na stronie www.bip.sadki.pl w zakładce Rada Gminy oraz na stronie internetowej Gminy Sadki www.sadki.pl.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodniczący Rady Gminy


mgr inż. Andrzej Niedbała